

KWARTALNIK TES

PISMO TOWARZYSTWA IM. EDYTY STEIN

NR 02/05 (11) WIOSNA 2005

TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN

ul. Nowowiejska 38, 50-315 WROCLAW
 tel. / fax. (+48) 71 3720977
 www.edytastein.org.pl
 BZ WBK S.A. o V / Wrocław
 10 1090 1522 0000 0000 5201 9039

Skład redakcji:

Arkadiusz Hojny, Paulina Hojny
 Marian Łukaszewicz, Marta Marchewka,
 Joanna Nieć, Agata Rybińska,
 Agnieszka Rybińska, Monika Sus



Zdrowych i Pogodnych Świąt Wielkiej Nocy oraz Bożych łask!

„(...) Przed dwoma dniami wróciłam z Beuron, gdzie spędziłam Wielki Tydzień i Święta Wielkiej Nocy (...). cicha dolina pełna pokoju, gdzie (...) dniem i nocą i rok w rok wyśpiewywana jest chwała Panu.”

Edith Stein



Sesja naukowa poświęcona Edycie Stein na Papieskim Wydziale Teologicznym

10 marca miała miejsce sesja naukowa poświęcona Edycie Stein zorganizowana we współpracy z PWT we Wrocławiu. Honorowy patronat nad konferencją objął jej inicjator – ks. abp Marian Gołębiowski, Metropolita Wrocławski, znany ze swojego zainteresowania Edytą Stein. Program naukowy powstał przy współpracy ks. dr hab. Jerzego Machnacza, który od 1 października obejmie nową katedrę Edyty Stein na PWT.

SPIS TREŚCI:

Paulina Hojny, Sesja naukowa poświęcona Edycie Stein na Papieskim Wydziale Teologicznym	str. 2
Towarzystwo im. Edyty Stein ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO!	str. 3
Agnieszka Rybińska, Wielokulturowe elementy tożsamości Edith Stein	str. 4
Monika Sus POLSKO-NIEMIECKI KURS TANDEMOWY	str. 7
Propozycje Działu Programowego	str. 7
Program spotkań w TES	str. 8

Paulina Hojny

Sesja naukowa poświęcona Edycie Stein na Papieskim Wydziale Teologicznym



PROGRAM SESJI

9:00 Katedra – inauguracyjna Msza Św. koncelebrowana przez Metropolitę Wrocławskiego Arcybiskupa Mariana Gołębiewskiego

10:30 Aula PWT Uroczyste otwarcie i powitanie: Ks. Profesor Józef Pater – Rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego

10:45 -11:15 Wykład I – ks. dr hab. Jerzy Machnacz - **Odnaleźć siebie, drugiego, Boga – antropologia Edyty Stein**

11:15 -11:45 Wykład II – ks. Kazimierz Lubowicki OMI - **Scientia Crucis jako doświadczenie duchowe Edyty Stein**

11:45-11:50 Przerwa

11:50-12:20 Wykład III – dr Marian Łukaszewicz - **Duchowe spotkania Edyty Stein i Jana Pawła II**

12:20-13:00 Dyskusja

13:00-15:00 Przerwa

15:00-15.30 Wykład IV – mgr Renata Zając - **Rola Eucharystii w życiu Edyty Stein.**

15:30-16.00 Wykład V – dr Agnieszka Rybińska - **Życ z Bogiem – problematyka przeżycia religijnego u Edyty Stein**

16:00-16:30 przerwa

16:30-17.00 Wykład VI – Arkadiusz Hojny - **Europejskie inspiracje Edytą Stein – towarzystwa jej imienia.**

17:00 Dyskusja i zakończenie



Konferencja rozpoczęła się we wrocławskiej Katedrze uroczystą koncelebrowaną mszą świętą, której przewodniczył ks. abp. Marian Gołębiewski, homilię wygłosił ks. Mariusz Rosik.

Następnie goście przeszli do Auli Papieskiego Wydziału Teologicznego, gdzie wszystkich zebranych powitał gospodarz obiektu – ks. prof. Józef Pater, rektor PWT. Po powitaniu rozpoczęła się I sesja, której przewodniczył dr Marian Łukaszewicz. W jej trakcie swoje wykłady wygłosili ks. dr hab. Jerzy Machnacz, ks. dr Kazimierz Lubowiecki i dr Marian Łukaszewicz. Po wykładach odbyła się dyskusja, którą moderował Arkadiusz Hojny.

II sesja rozpoczęła się o godz. 15.00, w jej trakcie wykłady wygłosili Renata Zając, dr Agnieszka Rybińska i Arkadiusz Hojny. Sesję tę oraz dyskusję poprowadził ks. dr hab. Jerzy Machnacz.



PROGRAM SPOTKAŃ W TES

W ramach comiesięcznych spotkań zapraszamy do Salonu Edyty Stein:

KWIECIEŃ: Wtorek, 19.04.05, godz. 18.00

Prof. Ryszard Krasnodębski

O książce „**Abraham i Melchizedek. Świtanie**” – spotkanie autorskie.

Serdecznie zapraszamy!



Drodzy członkowie i sympatycy Towarzystwa im. Edyty Stein!

Ustawa o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie z kwietnia 2003 roku wprowadziła zupełnie nową możliwość wspierania działalności organizacji pozarządowych poprzez odpis 1% podatku na rzecz wybranej przez siebie organizacji, która jest organizacją pożytku publicznego.

Określenia czy dana organizacja pozarządowa spełnia warunki organizacji pożytku publicznego dokonuje Sąd Rejestrowy, dokonując analizy przedstawionych przez organizację wymaganych dokumentów oraz jej działalności. Jeżeli dana organizacja przejdzie pomyślnie procedurę rejestracyjną, Krajowy Sąd Rejestrowy dokonuje wpisu.

Mamy przyjemność zakomunikować Państwu, iż **Towarzystwo im. Edyty Stein jest zarejestrowaną organizacją pożytku publicznego**. Na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości można sprawdzić naszą rejestrację - www.opp.ms.gov.pl. Zgodnie z ustawą O działalności organizacji pożytku publicznego i wolontariacie uchwaloną przez Sejm RP 24 kwietnia 2003 roku organizacje takie mogą się ubiegać o 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. Wpłacony przez Państwa podatek zostanie następnie zwrócony przez Urząd Skarbowy.

Wszystkie uzyskane w ten sposób pieniądze będą przeznaczane na dokończenie prac remontowych w Domu rodzinnym naszej Patronki – wiele już zostało zrobione, ale sporo prac zostało jeszcze do zrobienia. Wszystkie osoby zainteresowane informacjami na ten temat zapraszamy do kontaktu.

Ustawa zobowiązuje nas do upublicznienia raportów finansowych i merytorycznych, tak też czynimy- zarówno na naszych stronach internetowych, jak i w Monitorze Rządowym.

Przedstawiamy Państwu poniżej, jak przekazać 1% swojego podatku na rzecz Towarzystwa i wypełnić właściwie zeznanie podatkowe.

Zależnie od tego czy wypełniają Państwo PIT-36 czy PIT-37 krok po kroku należy:

W PRZYPADKU PIT-36:

KROK 1

ustalić wysokość podatku należnego za miniony rok podatkowy (w ramach PIT-u rocznego)

KROK 2

obliczyć 1% podatku, odrzucając grosze (np. jeżeli jest to 45,61zł, wpisujemy 45 zł)

KROK 3

przy wypełnianiu formularza PIT w części zatytułowanej „**Obliczenia zobowiązania podatkowego**” znajdziemy rubrykę „**Kwota zmniejszenia z tytułu wpłaty na organizację pożytku publicznego art.27d ustawy**” (pozycja 192). Tutaj wpisujemy kwotę obliczonego 1%. Obliczmy od tej kwoty, którą wpisaliśmy w pozycji wyżej (czyli pozycja 191).

KROK 4

wpłacamy 1% w terminie składania zeznania na rachunek:

**Towarzystwa im. Edyty Stein,
ul. Nowowiejska 38, 50-315 Wrocław
BZ WBK S.A. oddział V Wrocław
10 1090 1522 0000 0000 5201 9039**

Dokument wpłaty – przelew musi zawierać:

IMIĘ, NAZWISKO, ADRES OSOBY WPLACAJĄCEJ.

Tytułem przelewu wpisujemy:

**„DLA TOWARZYSTWA IM. EDYTY STEIN – 1%
PODATKU ZGODNIE Z ART. 27d USTAWY”**

KROK 5

wypełniony formularz należy wysłać do Urzędu Skarbowego.

Uwaga! Przekazanie 1% dla Towarzystwa im. Edyty Stein, powoduje, że w przypadku występowania nadpłaty podatku jest ona niższa, a w przypadku występowania niedopłaty jest ona wyższa. Wynika to z faktu porównywania wpłaconych zaliczek z podatkiem należnym pomniejszonym o 1%. Jest to rezultatem tego, jak jest skonstruowany formularz podatkowy, dlatego do urzędu w przypadku wpłaty, należy wpłacić kwotę wynikającą z ostatecznego rozliczenia PIT- nie pomniejszając jej jeszcze raz.

W PRZYPADKU PIT-37:

KROK 1

ustalić wysokość podatku należnego za miniony rok podatkowy (w ramach PIT-u rocznego)

KROK 2

obliczyć 1% podatku, odrzucając grosze (np. jeżeli jest to 45,61zł, wpisujemy 45 zł)

KROK 3

wskazać pomniejszenie podatku z tytułu tej wpłaty na druku składanym do Urzędu Skarbowego. Przy wypełnianiu formularza PIT w części zatytułowanej „**Obliczenia zobowiązania podatkowego**” znajdziemy rubrykę „**Kwota zmniejszenia z tytułu wpłaty na organizację pożytku publicznego art.27d ustawy**” (pozycja 123). Tutaj wpisujemy kwotę obliczonego 1%. Obliczmy od tej kwoty, którą wpisaliśmy w pozycji wyżej (czyli pozycja 122).

KROK 4

wpłacamy 1% w terminie składania zeznania na rachunek:

**Towarzystwa im. Edyty Stein,
ul. Nowowiejska 38,
50-315 Wrocław
BZ WBK S.A. oddział V Wrocław
10 1090 1522 0000 0000 5201 9039**

Dokument wpłaty – przelew musi zawierać:

IMIĘ, NAZWISKO, ADRES OSOBY WPLACAJĄCEJ.

Tytułem przelewu wpisujemy:

**„DLA TOWARZYSTWA IM. EDYTY STEIN – 1%
PODATKU ZGODNIE Z ART. 27d USTAWY”**

KROK 5

wypełniony formularz należy wysłać do Urzędu Skarbowego.

Serdecznie dziękujemy!

W razie pytań czy wątpliwości chętnie służymy Państwu pomocą pod nr tel. 372 09 77 lub e-mail: biuro@edytastein.org.pl

Edith Stein zdaje się być ciekawym i szczególnie wyróżniającym się przypadkiem osoby myślącej i żyjącej na pograniczu kultur i religii. Pogranicza te dotyczą nie tylko judaizmu i chrześcijaństwa (które traktuję tu nie tylko jako wiarę, ale szerzej jako system religijny i system myślowy), ale i tożsamości narodowej i kulturowej.

Jej życie pełne było bowiem przełomów, choć istnieje nieciągłość pomiędzy poszczególnymi jego etapami. Uderzające jest też to, że w każdym z tych okresów życia Stein nie zrywa ze swoją rodzimą kulturą, mimo iż dokonała gruntownego przewartościowania swojej postawy życiowej.

Kulturę definiuję tu jako *sposób życia* jednostki, wspólny dla określonej zbiorowości, na który składają się: język, wartości, normy społeczne i moralne, religia, światopogląd, tradycja (dziedzictwo historyczne i narodowe), dziedzictwo intelektualne, sztuka, muzyka, zwyczaj... Mam tu więc na myśli nie tylko sposób myślenia jednostki, ale i formę jej życia (czyli po prostu: postawy i zachowania).

Język i tradycja

W całej rodzinie Steinów i Courant mówiono w języku niemieckim. Był więc to ojczysty język Edith Stein. Prawdopodobnie знаła także podstawy języka hebrajskiego, gdyż potrafiła korzystać z modlitewników (choć te równie dobrze mogły istnieć w języku niemieckim). W jej autobiografii i listach brak jednak jakichś szczególnych informacji na ten temat. W domu nazywano ją pieszczotliwie *Edithel* lub *Jitschel*: i nie są to na pewno zdrobnienia niemieckojęzyczne.

Z kierunkiem jej edukacji wiązało się poznanie języka staroniemieckiego, greckiego, łacińskiego. Nie ulega wątpliwości, że humanistyczne wykształcenie ściśle wdrożyło ją w kulturę europejską. Wydaje mi się jednak, że sam wybór tego kierunku odzwierciedlał młodzieńcze zainteresowania i pasję Edith. Muzyka (niemiecka!), teatr i sztuka europejska (klasyczna i niemiecka!) od dziecka dostarczały jej głębokich przeżyć estetycznych, była więc z nimi silnie związana.

Stein wielokrotnie podkreśla swą przynależność do kręgu języka i literatury niemieckiej. Znała ją dobrze: już jako dziecko była odczytana, potem wykladała literaturę niemiecką. Wynikało to także z wychowania: Augusta Stein uważała się za niemiecką patriotkę i w takim duchu wychowywała dzieci. Steinowie uważali się za obywateli państwa niemieckiego, czuli też wdzięczność za swobody jakie państwo przyznało mniejszości żydowskiej. ES wielokrotnie to podkreślała: cieszyła się, że dzięki temu ma dostęp do oświaty i humanistycznego dziedzictwa europejskiego. Swą przynależność do społeczności niemieckiej postrzegała właśnie w tych kategoriach!

Bez wątplenia Courantowie i Steinowie byli rodziną wtopioną w kulturę niemiecką. Augusta Stein dbała jednak, by pozostali wierni religii możeszowej i związanym z nią tradycjom. Raczej nie można nazwać ich rodziną zasymilowaną. Asymilacja ta dotyczyła bowiem tylko języka i tożsamości obywatelskiej (ale chyba nie narodowej!). Przynależność Edith do organizacji społeczno-politycznych, służba w Czerwonym Krzyżu podczas I wojny światowej, zainteresowanie i późniejsze zaangażowanie w sprawy społeczne były naturalną

konsekwencją jej patriotyzmu i przejawem postawy obywatelskiej.

E. Stein określała siebie bowiem jako Prusaczkę żydowskiego pochodzenia. Z tym, że to żydostwo ograniczała początkowo głównie do pochodzenia/ korzeni/ tradycji własnej rodziny. Odnoszę nawet wrażenie, że to właśnie tradycje i zwyczaje rodzinne były dla niej synonimem żydowskiego pochodzenia. Dopiero w późniejszych wypowiedziach żydostwo postrzega w kategorii narodu, więzów krwi (!) i tradycji religijnej.

Wydaje mi się, że w przypadku Steinów można tu mówić o jakiejś formie *akulturacji*, ale z wyłączeniem religii. Nawet jeśli mamy tu do czynienia z modelem reformowanego judaizmu.

Ciekawe jest to połączenie w świadomości Edith Stein przynależności do dwóch tradycji: żydowskiej i niemieckiej! Nie wspomina jednak o mniejszościowym aspekcie żydostwa. Kulturę żydowską postrzegała bowiem jako przynależną do kultury europejskiej i wielowiekowa obecność Żydów w Europie świadczyła o ich przynależności do tego kręgu kulturowego. Stein swobodnie wspomina losy rozrzuconych po całej Europie (później świecie) członków rodziny, tak że wydaje się to wręcz naturalne. Píše o pielęgnowaniu przez nich tradycji i zwyczajów narodowych kraju, w którym żyją i o emocjonalnym przywiązaniu do nich. Tradycja żydowska jest tu wpleciona w kulturę jednostki jako jej element, przynależący do wewnętrznej tradycji rodziny, wynikający z jej przynależności do określonej religii.

Nawet wówczas, gdy w jej życiu nastąpił przełom światopoglądowy i odejście od religii, Edith nie zerwała z dziedzictwem judaizmu. Nigdy nie odcięła się definitywnie od żydostwa. Także po przejściu na katolicyzm uczestniczyła w obrzędowych zwyczajach rodziny, chodziła z matką do synagogi, mówiła o swoim żydowskim pochodzeniu, respektowała religijne i obyczajowe zachowania innych żydów. Prawdopodobnie zawsze czuła więź z judaizmem.

Podobnie, po przyjęciu chrześcijaństwa: nadal uważała się za Niemkę i Żydówkę. W jej modlitwach pojawiały się intencje: za Niemcy i naród żydowski. Wspomina, że patrząc na krucyfiks, myślała „Jesteśmy tej samej krwi”. W tym wypadku nie ma wątpliwości, że miała na myśli tożsamość narodową a nie religijną. Charakterystyczne są też słowa, wypowiedziane do Róży Stein w momencie aresztowania: „chodź, idziemy za nasz naród”.

Wartości i normy: społeczne i moralne

Pisząc o swojej matce, Stein wielokrotnie podkreślała, że była to prawa kobieta, która starała się kultywować wartości i tradycje rodzinne. Preferowane wartości i zasady postępowania w domu Augusty Stein wynikały głównie z przekonania i norm religijnych. Normy moralne bazowały oczywiście na Dekalogu, ale pani Stein daleka była od rygorystycznego wdrażania litery Prawa.

Według Edith świadczyło to o wielkości duchowej Jej matki i bardzo ją za to szanowała. Sama nie rozumiała i wzdygała się na myśli o przepisach talmudycznych. Jednocześnie szanowała ludzi, którzy wg nich żyli. Przypuszczam, że wiązało się to ogólnie z szacunkiem do człowieka, zwł. do człowieka umiejącego być wiernym swoim zasadom. Stein nigdy też nie negowała autentyczność przeżyć religijnych swej matki, szanowała Ją

za jej religijność i postrzegała ją jako osobę, która zawierzyła Bogu i żyła tak na co dzień.

Dla młodej Edith ważne było poznanie, świat nauki i sztuki. Żyła w świecie literatury, teatru, muzyki (Bach!), doznań estetycznych i rozwoju intelektualnego. Ceniła zdecydowanie, wrażliwość i wartości moralne. Nie rozumiała przy tym ludzi o słabym charakterze, zadowolających się małym i leniwych (przede wszystkim w sferze intelektualnej). Wobec siebie była bardzo wymagająca a od innych oczekiwała sumiennosci, rzetelności i profesjonalizmu. Łatwiej zauważała ludzi nieprzeciętnych, choć szanowała wszystkich szczerych, prawych i uczciwych. Ważne, by posiadali zasady i potrafili wg nich żyć.

Edith darzyła szacunkiem ludzi wykształconych i kulturalnych, a także wszystkich o prawym charakterze (niezależnie od ich pozycji społecznej i wykształcenia). W jej wypowiedziach nie ma odniesień do religii jako kryterium wartościującego: nie była ona podstawową sferą odniesień! Za to były nimi raczej wartości ogólnoludzkie i zdrowy rozsądek. Edith Stein bardzo często oceniała ludzi na podstawie ich życia (wartości i postawy jakie reprezentowali, jak je realizowali w konkretnych wyborach i jak odnosili się do innych). Autentyczność i dojrzałość – zdają się dominować jako kryterium oceny.

W odniesieniu do drugiego człowieka w rodzinie Steinów ceniono: uczciwość, prawdomówność, szczerłość, prostolinijność, lojalność, otwarcie na drugiego i szacunek do człowieka. Ceniono rodzinę i ideałem były udane związki małżeńskie (choć – z bólem - akceptowano rozwody). Jak wiemy, Edith świadomie zrezygnowała z małżeństwa, chcąc poświęcić się pracy naukowej. W kwestiach społecznych ceniono zaś: praworządność, umiłowanie pracy, poświęcenie i zaangażowanie w to, co się robi, pielęgnowanie więzi w rodzinie, użyteczność społeczną, lojalność obywatelska, obowiązek wobec państwa i narodu, szeroko rozumiany patriotyzm.

Edith Stein wskazuje na nie jako charakterystyczne dla modelu wychowania i stylu życia swej rodziny. Świadczą o tym liczne Jej wypowiedzi w autobiografii i listach. Wprawdzie napisała ją już jako chrześcijanka i zakonnica, ale potwierdzeniem tych wartości jest ... życie samej Edith i członków jej rodziny: ich relacje, więź i styl życia, niezależnie od wyborów religijnych.

Wartości religijne nigdy nie były przez Steinów postrzegane jako sprzeczne z kulturą i normami państwowymi. Może dlatego, że rozumiano je i praktykowano w nowożytny (czyli reformowany) sposób. Augusta Stein nigdy nie mogła zrozumieć dlaczego ze względu na jej żydowskość pozbawiono ją jej niemieckości. Natomiast Edith, która w czasie nazizmu była już chrześcijanką, interpretowała sytuację polityczną w kategoriach zła moralnego. Choć już w latach studiów (drugie dziesięciolecie XX wieku!) świadomie odrzucała tak nacjonalizm jak liberalizm.

W rodzinie Steinów prezentowano spójny system wartości i norm, tak społecznych jak moralnych, które były pochodną norm religijne i wartości obywatelskich. Socjalizacja rodzeństwa Steinów była na tyle silna i owocna, że w praktyce życia codziennego wartości te zakorzeniły się w ich postawach (nawet przy kryzysach religijnych). Oczywiście analogie te wynikają także z

silnego zakorzenienia norm Dekalogu w prawie i obyczajowości ówczesnych społeczeństw. Edith zawsze krytycznie oceniała relatywizm moralny i liberalny model wartości.

Mimo swej wrażliwości, Edith Stein była osobą o zdecydowanym charakterze i silnym „kręgosłupie moralnym”. Chciałabym jednak podkreślić, że była taką na każdym etapie swego życia: nawet kryzysy nie zniweczyły zakorzenionego w niej świata wartości. Normy moralne i społeczne istniejące w społeczeństwie niemieckim były pochodną etyki judeochrześcijańskiej, więc Stein świadomie czy nieświadomie i tak przynależała do ich kręgu. Uważam też, że przyjęcie katolicyzmu nie było w kwestii norm i wartości aż tak drastycznym przejściem, ale spowodowało raczej tylko pewne przesunięcia w ich hierarchii. Owszem poszerzyło ich zakres lub pogłębiło je, ale właściwie to wpłynęło głównie na jej wyobrażenie o Bogu, Jej duchowość i praktyki religijne.

Religia

Religijność - to chyba najbogatszy i najciekawszy aspekt tożsamości Stein, choć ściśle wiąże się z pozostałymi komponentami jej kultury osobistej. W biografii Edith należy zaznaczyć kilka okresów, ale o przemianach w tożsamości religijnej Edith Stein pisaliśmy już w poprzednim numerze Kwartalnika

Zatem

Życie Edith Stein, a zwłaszcza podejmowane przez Nią decyzje światopoglądowe pozwalają nam łatwo przypisać Ją na poszczególnych etapach życia do jednej lub drugiej religii czy narodowości. Owszem, co do religii i światopoglądu, decyzje te są nazbyt wymowne. Świadczą o tym pisma Stein i świadectwa innych osób o niej samej.

Natomiast kultura osobista Edith Stein (a także, choć w mniejszym stopniu, kultura jej rodziny) bez wątpienia jawi się jako wielowątkowa: łączy w sobie zarówno tradycje narodu żydowskiego jak i niemieckiego. Nie wynikało to bynajmniej tylko z przynależności państwowej, ale z autentycznego wrośnięcia w społeczeństwo niemieckie. Kulturowanie zaś tradycji żydowskich ściśle wiązało się głównie z więzią rodzinną, a także z wyznawaną religią.

Jednak w kwestii tożsamości narodowej Edith Stein wydaje mi się, że nie jest to wcale tak proste. Teksty napisane przez Nią w różnych okresach, znacznie się od siebie różnią pod tym względem. Jest ich też zbyt mało, lub są niejednoznaczne, przynajmniej na tyle, by z całą pewnością móc stwierdzić *kim czuła się naprawdę siostra Benedykta od Krzyża*: chrześcijańską Żydówką (?), Niemką o żydowskich korzeniach (?). Pytanie to mogło być bardzo istotne, zwłaszcza w ostatnich latach i miesiącach Jej życia? Wydaje mi się bowiem, że w okresie zakonnym identyfikowała się Ona bardziej z narodem żydowskim niż niemieckim. Odnoszę także wrażenie, że chrześcijaństwo ściślej zespoliło Edith z judaizmem, zwłaszcza (mystyczne?) doświadczenia w klasztorze: tak, że dogłębnie rozumiała powołanie Narodu Wybranego. Myślę, że wówczas – jako katolicka zakonnica - zaczęła inaczej postrzegać swoją więź z judaizmem i żydami.

Bibliografia:

Św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), *Pisma*, t.1: *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej*, Kraków 2000.

Św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), *Pisma*, t.2: *Autobiografia w listach (1916-1942)*, Kraków 2000.

Waltraud Herbstrith, *Edyta Stein. Żydówka i chrześcijanka*, Kraków 2002.



Monika Sus

POLSKO-NIEMIECKI KURS TANDEMOWY

5.03. – 19.03. 2005

Towarzystwo im. Edyty Stein zorganizowało we współpracy z MitOst e.V. (Berlin) intensywny kurs języka polskiego dla Niemców i języka niemieckiego dla Polaków. Kurs skierowany był do osób zaangażowanych w polsko-niemiecką wymianę młodzieży i studentów.

Zajęcia prowadzone były przez wykwalifikowanych nauczycieli polonistów i germanistów w grupach 10-osobowych na dwóch poziomach zaawansowania (podstawowy, średnio zaawansowany).

Istotą metody tandemowej jest uczestnictwo dwóch osób: jednej z Niemiec i jednej z Polski. Pełnią one wzajemnie funkcję nauczyciela swojego języka ojczystego i ucznia języka swojego partnera. Kurs tandemowy był moderowany przez prowadzących, którzy opracowywali potrzebne materiały i pokazywali praktyczne ćwiczenia.

Program kursu obejmował poza zajęciami językowymi, dwudniową wycieczkę w Karkonosze, zwiedzanie miasta, program kulturalny a także wzajemną wymianę doświadczeń osób zaangażowanych w polsko-niemiecką wymianę młodzieży i studentów.



W ramach opłaty zapewnione jest uczestnictwo w zajęciach językowych, materiały do zajęć, zakwaterowanie w pokojach dwu- i trzyosobowych w domu studenckim, wyżywienie, uczestnictwo w pozostałych punktach programu oraz ubezpieczenie.

Następny kurs tandemowy planujemy na sierpień br. (6-20.08.2005)

Zgłoszenia na kolejny kurs powinny zawierać krótki list motywacyjny w j. polskim lub w j. niemieckim wraz z danymi osobowymi, określeniem poziomu znajomości języka oraz opisem dotychczasowych doświadczeń na obszarze polsko-niemieckiej współpracy młodzieży.

Kurs tandemowy jest dofinansowywany przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży.

Zgłoszenia można nadsyłać na adres:
Towarzystwo im. Edyty Stein
ul. Nowowiejska 38, 50-315 Wrocław
tel. /fax. +48 71 78 33 619

programowy@edytastein.org.pl

DZIAŁ PROGRAMOWY

W związku z projektem „Narodowy socjalizm i ruchy oporu na Dolnym Śląsku w czasach II wojny światowej” poszukujemy świadków tamtych wydarzeń, jeżeli znają Państw kogoś z dawnych mieszkańców naszego miast czy regionu, którzy mogliby pomóc przy gromadzeniu materiałów historycznych prosimy o kontakt:

programowy@edytastein.org.pl lub w biurze TES, współorganizatorem projektu jest Centrum im. Willy Brandta

20.04.-26.04.2005:

„My, Tu, Teraz” Wrocław – Drezno!

Po raz kolejny w ramach współpracy z organizacją Kulturverein Riesa Efau e.V z Drezna, organizujemy wymianę młodzieży. Tym razem z rewizytą przyjeżdża grupa drezdeńska.

Kursy języka niemieckiego w Domu Edyty Stein:

Od kwietnia do czerwca 2005 odbędą się w Domu Edyty Stein 2 kursy języka niemieckiego dla dzieci i młodzieży. Pierwszy kurs skierowany jest do dzieci w wieku 7-9 lat bez uprzedniej znajomości języka, drugi – dla młodzieży w wieku 13-15 lat z podstawową znajomością niemieckiego. Raz w tygodniu w małych grupach (6-8 osób) uczestnicy będą wprowadzani w język przy użyciu gier i zabaw. Lekcje będą więc mniej ukierunkowane na wyjaśnianie gramatyki, a bardziej na codzienne użycie języka. Dzięki dofinansowaniu kursu przez Fundację im. Roberta Boscha koszt kursu wynosi tylko 60 zł.

„Sprawiedliwi wśród narodów” lipiec 2005 Berlin – Wrocław.

Opierając się na fenomenie odwagi cywilnej osób ratujących Żydów w czasie II wojny światowej, przygotowujemy program dla pedagogów z Polski, Niemiec i Izraela. Część programu odbędzie się w Berlinie, a część we Wrocławiu. Program finansuje Fundacja „Pamięć-Odpowiedzialność-Przyszłość”. Ogłoszony został również wolny nabór na koordynatora tego projektu, więcej informacji na stronie: www.edytastein.org.pl lub pod nr tel. 7833 619

Tridem 2005 w Domu Edyty Stein:

"TRIDEM 2005 – Rajd kulturalny Paryż-Berlin-Warszawa" jest samochodową wyprawą 100 młodych Polaków, Francuzów i Niemców w wieku od 18 do 25 lat. Odbędą oni podróż studyjną z Paryża poprzez Berlin do Warszawy, odwiedzając po drodze miasta o symbolicznym znaczeniu dla europejskiej kultury i historii. Uczestnicy projektu odwiedzą również Wrocław, a w nim Dom Edyty Stein, gdzie będą mieli okazję uczestniczyć w przygotowanym programie kulturalnym.

Projekt swoim honorowym patronatem objęli premier RP Marek Belka, premier Francji Jean-Pierre Raffarin oraz kanclerz RFN Gerhard Schröder.

Dodatkowe informacje na stronie: www.tridem2005.net